

doi.org/10.34765/sp.0321.a04

CZY UNIA EUROPEJSKA POWINNA STAĆ SIĘ FEDERACJĄ?

Streszczenie

Tematem niniejszego artykułu jest analiza koncepcji federalizacji Unii Europejskiej, jako wartej rozważenia odpowiedzi na wiele z trapiących Europę problemów. Ze względu na integrację ekonomiczną następującą przed integracją polityczną, Unia Europejska zmagą się obecnie z wieloma niespójnościami systemowymi, powodującymi jej względne osłabienie na arenie międzynarodowej, których jednym z potencjalnych rozwiązań mogłoby stać się oficjalne przyjęcie ustroju federalnego. W artykule scharakteryzowano niektóre z najważniejszych problemów UE oraz przedstawiono pozytywny wpływ, jaki mogłaby na nie wyrzeć federalizacja. Szersze spojrzenie na zagadnienia polityczne i gospodarcze ukazuje bowiem potrzebę wzmocnienia europejskiej Wspólnoty w obliczu rosnących gospodarczych, politycznych i technologicznych potęg Chin, Rosji oraz Stanów Zjednoczonych, celem uniknięcia marginalizacji Europy na arenie międzynarodowej.

Słowa kluczowe: Unia Europejska, federalizm, integracja europejska.

Kody JEL: F02, F53

SHOULD THE EUROPEAN UNION BECOME A FEDERATION?

Abstract

The subject of the article is the analysis of the concept of federalisation of the European Union, as a worthwhile answer to many of the problems that afflict Europe. Because of economic integration which preceded political one, the European Union currently faces a number of systemic inconsistencies, which have caused it to be relatively weakened in the international scene, and which could be resolved by the adoption of a federal system. The article characterizes the EU's most important problems and presents the positive impact that federalisation could bring about. A broader view of political and economic issues reveals the need to strengthen the European Community in the midst of the growing economic powers of China, Russia and the United States, in order to avoid Europe's marginalization in the international scene.

Keywords: European Union, federalism, European integration.

JEL Codes: F02, F53

Wprowadzenie

Unia Europejska ma bogatą historię. I choć od czasu Deklaracji Schumana w 1950 r. istotnie zmieniły się realia gospodarcze i polityczne, to fundamenty europejskiej integracji oparte na wspólnych wartościach i chęci stworzenia kontynentu wolnego od wojen, pozostają równie silne, co 70 lat temu. W XXI w. trwałość jej struktur została wystawiona na wiele prób – od kryzysu finansowego, przez kryzys grecki i uchodźczy, aż do pandemii COVID-19. Z tego powodu w drugiej dekadzie stulecia można było zaobserwować rosnące niezadowolenie wśród wielu narodów Europy, nierzadko ukierunkowane przeciwko europejskiej Wspólnocie – która okazała się mechanizmem o dużym stopniu inercji oraz małej elastyczności podejmowanych działań. Niestety, w wielu wypowiedziach eurosceptyczni politycy i decydenci skupiają się wyłącznie na negatywach Unii Europejskiej, pomijając wiele z jej dobrodziejstw, uznawanych za oczywiste i niewymagające dalszej refleksji. Jednocześnie w debacie publicznej często brakuje szerszego spojrzenia na problemy

Europy⁸ – jej malejącego znaczenia na arenie międzynarodowej w obliczu wzrastającej potęgi gospodarczej Chin i Stanów Zjednoczonych, walczących o utrzymanie statusu światowego hegemonu, czy też odradzających się imperialnych ambicji Rosji. Zdaje się, że mało kto obecnie głosi tezę o potrzebie umocnienia współpracy państw europejskich w kluczowych aspektach.

Celem niniejszego artykułu jest analiza koncepcji dalszej integracji Unii Europejskiej przez federalizację, która – jak zostanie wykazane na kolejnych stronach – mogłaby rozwiązać wiele z nękających Europę problemów. Zdefiniowanie pojęcia federacji wraz z przytoczonymi przykładami z historii będzie stanowić przyczynek do rozważań nad adaptacją ustroju federalnego przez Unię Europejską. Przegląd najważniejszych kwestii wskazujących na dysfunkcjonalność Wspólnoty w jej obecnej formie zostanie skonfrontowany z ich rozwiązaniem przez poszerzenie europejskiej współpracy w wybranych aspektach. Rozważania prowadzą do odpowiedzi na tytułowe pytanie: czy Unia Europejska powinna stać się federacją? Warto dodać, że odpowiedź na niniejsze pytanie zawsze będzie do pewnego stopnia stronicza i uzależniona od poglądów autora wypowiedzi. Z tego względu artykuł powinien być traktowany raczej jako głos w dyskusji niż arbitralna ocena.

1. Pojęcie i przykłady federacji

Federacja jest pojęciem nieostrym, nieopisanym jedną, uniwersalną definicją. Można wyszczególnić jej dwie niezbędne cechy, podkreślane przez większość badaczy. Po pierwsze, w federacji wyszczególnia się dwa poziomy sprawowania władzy: regionalny i centralny (Riker 1975, s. 101; Watts 2008, s. 8). Po drugie, to fakt posiadania niepodważalnych przez poziom centralny uprawnień (Lépine 2012), co odróżnia poziom regionalny od samorządów występujących także w jednolitych państwach. Oznacza to, że obydwa poziomy władzy zachowują pewien zakres decyzyjności, w obrębie którego działania nie mogą zostać zakwestionowane przez drugą ze stron. Innymi słowy, między władzą regionalną a centralną zachodzi swego rodzaju równość (Law 2013,

⁸ Co prawda wartą wspomnienia inicjatywą, mającą w przystępny sposób przybliżyć obywatelom państw członkowskich kwestie związane z przyszłością Unii Europejskiej jest Konferencja w sprawie w przyszłości Europy (2021), jednak poruszane na niej tematy dotyczą w większości oddolnych inicjatyw oraz pracy u podstaw, stąd nie w pełni realizują założenia niniejszego artykułu.

s. 104–105). Równość ta nie występuje w dwóch pokrewnych ustrojach: konfederacji i państwie federalnym. W konfederacji poziom centralny jest podległy regionalnemu, jako że każdy ze składowych podmiotów posiada prawo weta. Natomiast w państwie federalnym występuje zwierzchnictwo poziomu centralnego nad regionalnym – składowe podmioty posiadają wysoki stopień autonomii, jednak w razie konfliktu interesów rząd centralny może narzucić regionalnemu swoją wolę.

Jak w przypadku wielu idei, pierwsze historyczne przesłanki występowania systemów federalnych przypisywane są starożytnej Grecji – niezależne miasta-państwa łączyły się wówczas w związki polis szanujące wspólne rozwiązania w niektórych kwestiach (Byrska, Gawkowski, Liczkowska 2017, s. 9–10). Pod względem ustrojowym średniowiecze było natomiast zbliżone bardziej do anarchii niż współcześnie rozumianej federacji, dominował „system nakładających się na siebie autorytetów i wielorakiej lojalności, utrzymywany razem przez dwoistość konkurujących ze sobą uniwersalistycznych roszczeń” (Friedrichs 2001)⁹.

Nowożytność przyniosła dalszy rozwój federalizmu, a powstające wtedy ustroje zaczęły przypominać ich współczesne formy. Unię lubelską między Koroną Królestwa Polskiego i Wielkim Księstwem Litewskim z 1569 r. można uznać za formę federacji – wybierano jednego monarchę, wprowadzono wspólną walutę oraz zobowiązano się prowadzić wspólną politykę obronną i zagraniczną, przy jednoczesnym uszanowaniu odrębnego systemu sądownictwa i języków urzędowych (Kuźniar 2013, s. 89–90). Podobna sytuacja miała miejsce na terenach Świętego Cesarstwa Rzymskiego, gdzie mimo występowania wspólnego monarchy i armii, cesarz nie posiadał uprawnień do wydawania bezpośrednich rozkazów książętom i baronom zarządzającym cesarskimi okręgami (Eulau 1941).

Pierwsze zdefiniowanie idei federalizmu przypisywane jest jednak Monteskiuszowi, który w traktacie *The Spirit of Laws* z 1748 r., oprócz sformułowania swej najbardziej doniosłej myśli o trójpodziale władzy, dokonał także konceptualizacji „republik federalnych”. Składające się na nie państwa miałyby zachować równość wobec siebie, podczas gdy zawiązana w ten sposób unia byłaby w stanie stawić czoła zagrażającym jej mocarstwom (Ward 2007). Podobnego zdania był

⁹ Z tego względu można usłyszeć głosy w dyskusji, że przyszłość ustrojowa świata ukształtuje się w duchu idei nowego średniowiecza (*neomedievalism*), jak to obecnie ma miejsce postępujące nakładanie się kompetencji ośrodków władzy, fragmentacja tożsamości czy rozwój nieterytoryalnych organizacji międzynarodowych (Bull 1977; Lewicki 2020).

także Kant, według którego „międzynarodowa federacja byłaby w stanie zagwarantować pokój na świecie” (Riley 1979). W XIX w. Proudhon (1863, s. 68–69) stwierdził wręcz, że „dwudziesty wiek otworzy wiek federacji, w przeciwnym razie ludzkość przejdzie kolejny tysiącletni czyściec”. Nie wiadomo, jak potoczyłyby się losy Europy i reszty świata, gdyby odpowiednio wcześniej wprowadzono w życie idee federacyjne, jednak trudno wyobrazić sobie gorszy przebieg wydarzeń niż narastające nacjonalizmy i ideologie; nazizmu, faszyzmu i komunizmu wraz z ich kulminacją podczas wojen światowych, co niektórzy dobitnie nazywają „samobójstwem Europy” (Chwalba 2014).

Obecnie federacje państw praktycznie nie występują na świecie. Najbliższa pojęciu wydawać by się mogła Bośnia i Hercegowina, jednak wielu historyków twierdzi, że dziś trudno byłoby już wyznaczyć jednoznaczną granicę między nimi, co podaje w wątpliwość autonomię jej składowych podmiotów. Jakkolwiek związek Bośni i Hercegowiny nazywany jest federacją, to wraz z Republiką Serbską tworzy jednolite państwo federalne zwane Bośnią i Hercegowiną, co podważa założenie równości poziomów władzy (Bertelsmann Transformation Index 2021). Przykład Bośni i Hercegowiny wspiera zatem konstatację, iż zdecydowana większość występujących obecnie ustrojów federalnych to jednolite państwa federalne. Ważniejsze przykłady obejmują Stany Zjednoczone, Republikę Federalną Niemiec, Federacyjną Republikę Brazylii oraz Federację Rosyjską¹⁰.

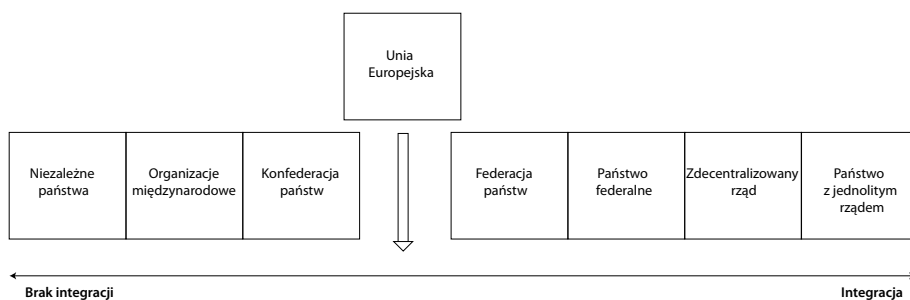
2. Idea federalizmu w Unii Europejskiej

W świetle przedstawionych rozważań nad istotą ustroju federalnego, można zaobserwować, że Unię Europejską nie sposób jednoznacznie przyporządkować do któregośkolwiek typu ustroju federalnego. Występują w niej co prawda dwa poziomy sprawowania władzy: regionalny (narodowy) i centralny (międzynarodowy), jednak nie istnieje między nimi równość właściwa dla ustroju federalnego, jako że stosowanie się do większości zaleceń organów unijnych

¹⁰ Choć niektórzy wskazują również na przesłanki mogące sugerować swoisty nawrót pewnych prawidłowości mających miejsce w Świętym Cesarstwie Rzymskim, a przez to pewnej dozy federalizmu. W związku z rosnącą presją migracyjną z krajów rozwijających się, na terytorium niektórych państw rozwiniętych (w szczególności tych z kolonialnym dziedzictwem, zob. Lindenberga 2019, s. 45) można obecnie zaobserwować kształtowanie się równoległych systemów prawnych, co rozmywa pojęcie jednolitego państwa – jak ma to miejsce np. w Wielkiej Brytanii, w związku z działalnością organizacji Muslim Arbitration Tribunal (Lewicki 2020, s. 83–84; Guiné 2014, s. 99).

jest *de facto* dobrowolne. Jednocześnie UE jest czymś więcej niż konfederacją, gdyż pojedynczym podmiotom nie przysługuje prawo weta dla działalności poziomu centralnego (z wyjątkiem kilku drażliwych kwestii jak polityka zagraniczna i opodatkowanie). Oznacza to, że – jak zauważa Marquand (2006, s. 175) – Unia Europejska „jest podmiotem *sui generis*, będącym mniej niż federacją, ale więcej niż konfederacją”. Podobnego zdania jest Law (2013), w którego ujęciu na osi integracji UE można umiejscowić między konfederacją a federacją (rysunek 1).

Rysunek 1. Miejsce UE na osi integracji systemów politycznych w ujęciu Lawa



Źródło: opracowanie własne na podstawie: Law (2013, s. 109–114).

Powyższe stwierdzenie stanowi wskazówkę, że w obliczu braku jednoznacznego konsensusu dotyczącego natury obecnego ustroju UE oraz jego pożądanej formy, należałoby dookreślić działania mające leżeć w zakresie kompetencji Wspólnoty w razie jej postulowanej federalizacji. Pomocą w tym zadaniu może służyć koncepcja integracji ekonomicznej Balassy (1974, s. 13–14). W podzielonym na 5 etapów procesie integracyjnym wyróżnił on: strefę wolnego handlu, unię celną, wspólny rynek, unię ekonomiczno-gospodarczą oraz unię ekonomiczno-polityczną (nazywaną czasem „pełną unią”). Dostrzegł także, iż dalsze etapy integracji co do zasady lepiej współgrają z wyższym poziomem rozwoju krajów tworzących unię. Już w latach 70. twierdził, że Europa mogłaby odnieść korzyści z prowadzenia wspólnych badań rozwojowych na rynkach o wysokiej intensywności technologicznej, jak komputery czy lotnictwo, sugerując zasadność harmonizacji polityki ekonomicznej.

Obecnie, ze względu na istnienie wspólnego rynku unijnego ze swobodami przepływu towarów, usług, kapitału i osób (art. 26 ust. 2 Traktatu

o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej) (EUR-Lex 2021a) można stwierdzić występowanie pierwszych trzech poziomów integracji. Jeśli chodzi o dwa kolejne poziomy, postanowienia Traktatu z Maastricht (Traktatu o Unii Europejskiej) pozwalają domniemywać, że są obecnie wdrażane oraz zaplanowane na osiągnięcie w przyszłości. Docelowo UE ma wprowadzić jednolitą walutę oraz politykę gospodarczą państw członkowskich, a także wspólną politykę zagraniczną i obronną dla całego obszaru Wspólnoty (Byrska, Gawkowski, Liczkowska 2017, s. 22–26). Przytoczony model wskazuje kierunek, który Unia Europejska powinna mieć na względzie, tworząc zarys planu transformacji w federację, skupiając się głównie na harmonizacji polityki gospodarczej i zewnętrznej.

2.1. Wymiar polityczny

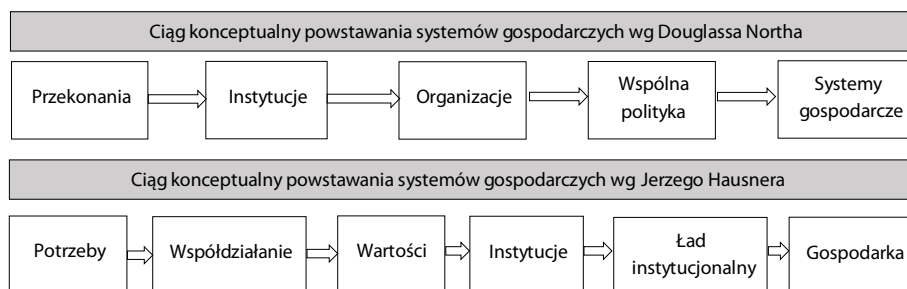
Integracja europejska zainicjowana po II wojnie światowej stawiała za cel przede wszystkim stabilizację polityczną Europy – budowanie wspólnego systemu miało ochronić kontynent przed wewnętrznymi konfliktami zbrojnymi w przyszłości, co do tej pory udało się osiągnąć i utrzymać. Zacieśnienie współpracy między krajami europejskimi, podczas gdy społeczeństwa powoli zaczynają zapominać o konsekwencjach wojen światowych, mogłoby okazać się dobrym zabezpieczeniem przed ponownym powstawaniem skrajnych nacjonalizmów (Guérot, Marsili 2020).

Niemniej niektórzy badacze twierdzą, że federalizacja Europy byłaby zbędną nadbudową nad obecną integracją ekonomiczną (Kelemen 2007, s. 5). Koordynacja polityczna może wydawać się zbędna, jako że minęły czasy występowania wspólnego zagrożenia militarnego. Tymczasem Unia Europejska powinna być w stanie zapewnić realną ochronę państwom członkowskim w razie konfliktu, co wydaje się szczególnie istotne dla krajów znajdujących się na granicy wspólnoty, jak Polska (Sikorski 2018, s. 207). Lekcją wartą zapamiętania powinna pozostać rosyjska aneksja Krymu w 2014 r., udowadniająca że nawet we współczesnym świecie państwo musi być zdolne do zapewnienia nienaruszalności swoich granic w razie konfliktu zbrojnego (Snyder 2019, s. 185–186). Koordynacja polityki obronnej spowodowałaby istotny wzrost możliwości mobilizacyjnych wojsk UE, odstrasząc potencjalnych agresorów¹¹.

¹¹ Teoretycznie istnieje możliwość koordynacji polityki obronnej w ramach sojuszu utworzonego na podstawie art. 5 o UE, ale do tej pory nie uzyskano na to zgody.

Unia Europejska pozostaje także strukturą społeczną wpasowującą się w agregat zaproponowany przez Douglasa Northa (2012), która wywodzi się ze wspólnego systemu wartości i przekonań, a kończy na koordynacji polityki gospodarczej, tworząc stabilny system.

Rysunek 2. Powstawanie systemów gospodarczych w ujęciach Northa i Hausnera



Źródło: opracowanie własne na podstawie: North (2012, s. 52–53, 163); Hausner (2019, s. 47).

W podobnym tonie wypowiada się Jerzy Hausner (2019), kładąc nacisk na istotność wspólnych wartości wyznawanych przez współtwórców systemów. Obydwaj badacze podkreślają konieczność koordynacji działań za pomocą ładu instytucjonalnego i wspólnej polityki jako niezbędnego fundamentu dla systemów gospodarczych (rysunek 2). Tymczasem UE, mimo wysokiego stopnia integracji ekonomicznej gospodarek państw członkowskich, posiada względnie niski poziom koordynacji politycznej, co często prowadzi do rozbieżności działań podejmowanych w ramach prowadzenia polityki gospodarczej.

Najsilniej akcentowanym argumentem przeciwników dalszej integracji Wspólnoty jest utrata suwerenności państw członkowskich. I choć nie sposób nie zgodzić się z faktem, iż ustrój federacyjny zawsze będzie oznaczać ograniczenia w wykonywaniu suwerenności, to ewentualna polemika powinna podkreślić dwie kwestie. Po pierwsze, dołączenie danego kraju do UE było niczym innym jak przejawem suwerennej decyzji – dobrowolnym zrzeczeniem się części przywilejów całkowicie niezależnego państwa, by uzyskać szereg korzyści ekonomicznych, społecznych, politycznych i instytucjonalnych związanych z koordynacją i synergią działań. Suma korzyści polityczno-gospodarczych dla państw członkowskich zdaje się jak na razie przewyższać koszty – w przeciwnym razie UE rozpadłaby się. Po drugie, suwerenność nie musi być

wartością zerojedynkową. Pomocny w zobrazowaniu tej kwestii jest trylemat Rodriki (2012, s. 200–205). W jego ujęciu nie da się całkowicie pogodzić ze sobą wszystkich trzech wartości: demokracji, globalizacji i suwerenności, więc najczęściej państwa zmuszone są do częściowej rezygnacji z niektórych z nich. W rozwiniętych gospodarkach zwykle oznacza to pewien stopień ograniczenia roli państwa na rzecz osiągania wspólnych celów (Kuźniar 2019b, s. 94). Suwerenność nie oznacza bowiem możliwości realizacji „wszystkiego, na co państwa mają ochotę” samodzielnie oraz nie wyklucza występowania współzależności międzypaństwowych (Kuźniar 2019b, s. 116). Poszczególne stany USA cechują się wysokim poziomem suwerenności legislacyjnej, podczas gdy jest to państwo federalne. Federacja europejska odznaczałaby się natomiast niższym poziomem integracji, przy zachowaniu wysokiego stopnia autonomii składowych podmiotów, zgodnie z ideą traktatów unijnych, w świetle których UE jest „Wspólnotą państw suwerennych” (Wyrzykowski 2019, s. 61), „szanującą narodowe tożsamości państw członkowskich” (art. 4, ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej) (EUR-Lex, 2021b).

Kelemen (2007, s. 6) za jedno z głównych zagrożeń dla integralności UE w obecnej bądź przyszłej formie uważa także przekroczenie akceptowalnych granic tolerancji rządów państw członkowskich w zakresie kształtowania polityki społecznej, jak małżeństwa czy prawo do aborcji. Warto jednak zauważyć, że główną przesłanką federalizacji ma być koordynacja polityki ekonomiczno-gospodarczej. I tak jak kwestie związane z praworządnością, ochroną demokracji oraz godności i praw człowieka powinny być absolutnie egzekwowane zgodnie z europejskim systemem wartości (Wyrzykowski 2019, s. 41), tak też szczegóły dotyczące polityki społecznej pozostałyby nadal w gestii poszczególnych państw. Analogicznie, w Stanach Zjednoczonych występuje podział poziomów prawa na federalne i stanowe – to drugie dotyczy w szczególności bieżących spraw ściśle związanych z lokalną społecznością, jak małżeństwa czy szkolnictwo (US Department of State 2008).

Kolejnym istotnym zastrzeżeniem do federalizacji UE jest nieoferowanie przez nią tożsamości narodowej. Fukuyama (2019, s. 27–28) twierdzi, że obecnie poczucie ludzkiej godności wiąże się z potrzebą uzyskania uznania w oczach innych, co jest celem prowadzonej w narodowościowych środowiskach polityki tożsamościowej. Według tej narracji federalizacja Wspólnoty stanowi zagrożenie dla narodowych tożsamości, religii i obyczajów (Kuźniar 2019a, s. 34). Należy jednak zauważyć, że od samego początku europejskie przedsięwzięcie miało charakter komplementarny, a nie substytucyjny dla narodowych fundamentów tożsamości Europejczyków. Robert Schuman,

mimo promowania idei przyszłej federalizacji Europy zaznaczał, że; „Nie chodzi o stworzenie jednego superpaństwa. Nasze europejskie kraje są rzeczywistością historyczną; (...) ich różnorodność jest wręcz bardzo korzystna” (Kuźniar 2013, s. 124). Zamiast tworzyć państwo federalne – jak choćby Kanada – gdzie od wielu lat można usłyszeć głosy niezadowolenia płynące z prowincji Quebec w związku z odebraniem jej niezależności (McKee 2020), Unia Europejska jako federacja państw będzie w stanie lepiej wspierać ich odrębność¹².

Z kolei spowolnienie rozwoju Europy względem reszty świata spowodowane rozbieżnościami w prowadzeniu polityki między państwami członkowskimi zwiększa prawdopodobieństwo schyłku jej istotności na arenie międzynarodowej i zachwiania „porządku światowego” (Kissinger 2017, s. 95). Tak jak niegdyś USA, UE i Japonia nazywane były „krajami Triady”, tworząc zrównoważony rozkład sił, tak później miejsce Japonii zajęły Chiny. Obecnie konflikt handlowy Chin i Stanów Zjednoczonych – trwający od 2018 r. – ujawnił, że Europa powoli przestaje być siłą polityczną mającą istotny wpływ na kształtowanie globalnej rzeczywistości. Wbrew pozorom jest to zagrożenie także dla Stanów Zjednoczonych, gdyż ze względu na demografię oraz potencjał gospodarczy, w długim okresie prawdopodobnie nie będą one w stanie stawić czoła rosnącej politycznej, ekonomicznej i technologicznej potędze Chin, otwierając tym samym transformację globalnych standardów wartości demokratycznych w ich wschodnie, autorytarne odpowiedniki (Bartosiak 2019, s. 26–29; Boucart, 2020). Celem UE powinna zatem stać się harmonizacja polityki gospodarczej, by osiągnąć optymalne poziomy efektów skali i synergii, zwiększając konkurencyjność Europy na świecie i umożliwiając współpracę z Chinami na równym poziomie.

Dodatkowo, jak można było zaobserwować w trakcie pandemii COVID-19, UE okazuje się być powolnym i słabo reaktywnym organizmem w sytuacjach kryzysowych – co objawiło się choćby w postaci odmowy Niemiec i Francji w sprawie emisji euroobligacji mających na celu pozyskanie środków dla dotkniętych pandemią Włoch (Leder 2020). Brak ujednoliconego systemu reakcji spowodował, że państwa musiały polegać wyłącznie na własnych siłach w walce z problemem dotkliwym dla całego kontynentu, ujawniając słabości systemowe. Standaryzacja procedur postępowania w takich sytuacjach – mogących wystąpić jeszcze niejednokrotnie w przyszłości – mogłaby istotnie poprawić efektywność

¹² Jednocześnie, warto wspomnieć, że na przestrzeni lat 1996–2017 odnotowano spadek odsetka osób w UE, które „posiadają wyłącznie narodową tożsamość” (a nie narodową i europejską) o 3 pkt. proc., co sugeruje, że wraz z pogłębianiem integracji europejskiej wśród obywateli państw członkowskich następuje stopniowy wzrost poczucia europejskiej tożsamości (Negri, Nicoli, Kuhn 2020).

działań i przekuć niepokoje społeczne w poczucie solidarności (Krastew 2018, s. 134). Jednym z coraz śmieiej podnoszonych w tym kontekście pomysłów byłaby na przykład możliwość czasowego uwspólnotowienia długu publicznego konkretnego kraju, najbardziej dotkniętego kryzysem, co pomogłoby w szybszej odbudowie jego gospodarki dzięki wspólnemu ponoszeniu kosztów przez wszystkie państwa członkowskie (Allaire 2020)¹³.

2.2. Wymiar gospodarczy

Unia Europejska poprzez fundusze rozwoju regionalnego wspiera równomierny rozwój państw członkowskich. W latach 2000–2013 korelacja między początkowym poziomem PKB *per capita* państw członkowskich a tempem wzrostu PKB wyniosła -0,84, sugerując występowanie bardzo silnego zjawiska beta-konwergencji (Borowiec 2015, s. 17–19). Wiele krajów, w tym Polska, stało się beneficjentami netto pozyskiwanych środków, co przełożyło się na intensyfikację handlu.

Tabela 1. Eksport wybranych krajów UE w latach 1995–2019 (w mld USD)

Rok	Kraj				
	Polska	Litwa	Łotwa	Estonia	Czechy
1995	32,63	2,92	2,00	2,97	24,15
1996	35,34	3,52	2,41	2,93	25,67
1997	37,17	4,55	2,59	3,63	25,00
1998	45,31	4,40	2,81	4,18	28,06
1999	40,94	3,56	2,64	4,02	27,84
Średnioroczny wzrost w latach przed akcesją [w proc.]	5,83	5,08	7,18	7,86	3,62

¹³ Możliwość wcześniejszego przygotowania takich procedur na potrzeby ewentualnych przyszłych sytuacji kryzysowych pomogłaby także w uzyskaniu większego poczucia sprawiedliwości wśród krajów członkowskich. W obliczu braku obiektywnych procedur większość ustaleń odbywa się w trybie *ad hoc*, gdzie z natury rzeczy podczas negocjacji silniejsze państwa są w stanie wywrzeć większy wpływ na ich przebieg. Obecnie analitycy obawiają się bowiem przedwczesnego powrotu do unijnej polityki oszczędnościowej, co zasugerował Bundesbank w swoim planie działania na 2022 r. (Vallée, Cohen-Setton, Buhl 2021).

Rok	Kraj				
	Polska	Litwa	Łotwa	Estonia	Czechy
2000	46,80	4,45	2,93	3,50	29,71
2005	105,95	14,07	7,30	9,23	84,74
2010	191,99	23,74	12,75	14,66	137,00
2015	236,39	28,48	16,45	17,72	151,42
2019	330,13	42,34	20,44	22,78	186,06
Średnioroczny wzrost w latach po akcesji [w proc.]	11,00	13,17	10,77	9,06	9,96

Źródło: opracowanie własne na podstawie: World Bank (2020).

Po rozpoczęciu działań przedakcesyjnych w 2000 r. oraz w szczególności po akcesji w 2004 r., eksport gospodarek Europy Środkowo-Wschodniej zaczął gwałtownie wzrastać, w czym sprzyjały postanowienia umów stowarzyszeniowych oraz wspierany środkami europejskimi rozwój infrastruktury (EUR-Lex 2007) (tabela 1).

Dalsza integracja z pewnością pozytywnie wpłynęłaby na zacieśnianie się polityki konwergencyjnej, jako że bogatsze państwa również zyskują na rozwoju infrastruktury swoich mniej zamożnych partnerów handlowych. Rząd brytyjski w raporcie z 2012 r. oszacował, że mimo iż Wielka Brytania była płatnikiem netto w budżecie UE (co kosztowało każdego Brytyjczyka około 150 GBP rocznie), to na istnieniu jednolitego rynku każde gospodarstwo domowe zyskiwało nawet od 1500 do 3000 GBP rocznie (Sikorski 2018, s. 194).

Kolejne ważne zagadnienie jest związane z mechanizmem regulującym kurs euro wobec innych walut względem bilansu handlowego. Gdy kraj jest eksporterem netto i ma dodatni bilans handlowy, uzyskana w ten sposób nadwyżka dewiz zagranicznych powoduje aprecjację waluty krajowej. Jest to spowodowane względny niedoborem waluty krajowej, której cena wyrażona w walutach obcych rośnie (Bernaś 2006, s. 277–279). Jednak wpływ na kurs euro ma suma bilansów płatniczych wszystkich państw w strefie euro, przez co ich wpływ na kształtowanie się kursu według walut państw trzecich jest uśredniony.

Tabela 2. Bilans handlowy w odniesieniu do PKB wybranych krajów nadwyżkowych i deficytowych oraz strefy euro w latach 2015–2019 (w proc.)

Rok	Niemcy	Holandia	Grecja	Francja	Strefa euro
2015	+8,58	+6,33	-0,82	-0,37	+2,76
2016	+8,51	+8,03	-1,67	-0,49	+3,25
2017	+7,83	+10,81	-1,77	-0,63	+3,16
2018	+7,42	+10,83	-2,86	-0,60	+3,11
2019	+7,14	+9,92	-1,39	-0,68	+2,68

Źródło: opracowanie własne na podstawie: World Bank (2020).

Jako że część krajów strefy euro (np. Niemcy czy Holandia) posiada nadwyżki w bilansie handlowym, podczas gdy inne (np. Grecja czy Francja) posiadają deficyt, kurs euro waha się mniej, niż działałoby się to z walutą pojedynczego kraju. Z danych przedstawionych w tabeli 2 wynika, że saldo bilansu handlowego wyrażone jako procent PKB kraju jest wyższe od analogicznej wartości w całej strefie euro dla krajów nadwyżkowych i niższe od strefy euro dla krajów deficytowych. W efekcie kraje z nadwyżkami odnoszą więcej korzyści, podczas gdy kraje deficytowe cierpią bardziej z powodu kształtowania się kursu euro względem walut państw trzecich. Koordynacja polityki gospodarczej państw strefy euro pomogłaby w wyrównaniu między państwami odnoszonych korzyści z handlu zagranicznego, co wspierałoby zrównoważony rozwój, podczas gdy obecnie niespójność polityk monetarnych państw strefy euro negatywnie wpływa na konkurencyjność UE (Kissinger 2017, s. 92–93).

Powyższego argumentu używał już Keynes na początku lat 40. XX. w. Proponował utworzenie międzynarodowego systemu rozliczeniowego opartego na bazie jednostki rozrachunkowej, którą nazwał „Bankorem” (Boughton 2002, s. 16–17). Jego nieodłączną częścią miał być fundusz *bankorowy*, pobierający karne odsetki od państw, które przekroczyły maksymalne odchylenia w bilansie handlowym, zarówno *in plus*, jak i *in minus* (Warufakis 2017, s. 47). Pozytskane w ten sposób środki mogłyby zostać użyte do wyciągania z kryzysów państw deficytowych, co przeciwdziałałoby rozlewaniu się kryzysów, a także wspierało zrównoważony rozwój gospodarczy. Podobny do zaproponowanego fundusz mógłby zostać utworzony w strefie euro w ramach integracji polityki gospodarczej. Ograniczanie nierówności rozwojowych między państwami

członkowskimi zwiększyłyby konkurencyjność Europy jako całości na arenie międzynarodowej, a na wzmożonym handlu wynikającym z wyższego względ- nego poziomu zamożności wszystkich państw zyskaliby też liderzy rozwojowi.

Ponadto nie należy zapominać, że udział państw Unii Europejskiej w światowym PKB od 1980 r. konsekwentnie maleje – spadek do 2019 r. wyniósł niemal 12 pkt. proc. (tabela 3).

Tabela 3. Procentowy udział UE, USA i Chin w światowym PKB w latach 1980–2019

Wyszczególnienie	1980	1990	2000	2010	2015	2019
UE	29,42	28,73	21,59	22,00	18,00	17,76
USA	25,44	26,35	30,49	22,67	24,23	24,41
Chiny	1,70	1,59	3,60	9,20	14,70	16,34

Źródło: opracowanie własne na podstawie: World Bank (2020).

Tymczasem dla Stanów Zjednoczonych spadek ten wyniósł jedynie około 1 pkt. proc. Trudno stwierdzić czy i w jakim stopniu za tę różnicę odpowiada federalizacja USA¹⁴, jednak bezsprzecznie dysproporcja oznacza, że znaczenie UE w światowej gospodarce relatywnie maleje. Federalizacja Unii Europejskiej mogłaby wspomóc utrzymanie względnie silnej pozycji negocjacyjnej, co sprzyjałoby powstrzymaniu trendu spadkowego. Dodatkowo, choć UE jako jeden podmiot o sile nabywczej niemal 450 mln konsumentów jest w stanie uzyskać o wiele lepsze warunki handlowych umów międzynarodowych niż jakikolwiek pojedynczy kraj, a także lepiej wykorzystać korzyści skali (Sikorski 2018, s. 213–214), to wciąż nie zawsze jest w stanie wypracować jednolite stanowisko w razie wystąpienia wewnętrznych konfliktów interesów. Traktowanie UE jako pojedynczego podmiotu także ze strony państw członkowskich zmniejszyłoby ryzyko forsowania ustaleń niekorzystnych dla niektórych z nich, jak miało to miejsce w przypadku gazo- ciągu Nord Stream 2 (Budż 2018).

Jedną z bardziej pragmatycznych korzyści koordynacji polityki gospodar- czej byłyby także regulacje fiskalne. Mogą one umożliwić zajęcie silniejszej

¹⁴ Jako że nie ma automatyzmu między federalizacją a rozwojem gospodarczym, którego główną determinantą jest przyjęty model polityki gospodarczej (Winiarski 2000).

pozycji negocjacyjnej przy egzekwowaniu należności podatkowych od firm cyfrowych oraz firm spoza UE unikających opodatkowania, a jednocześnie korzystających z dobrodziejstw wspólnego europejskiego rynku (European Commission 2018).

Na zakończenie warto dodać, że wbrew opiniom krytyków Unia Europejska jest w swoich działaniach bardzo wydajna i utrzymuje jedynie niezbędne minimum wysoko wykwalifikowanej kadry. Na utrzymanie mniej niż 50 tys. pracowników oraz wszelkie koszty administracyjne wydaje jedynie 6% budżetu (European Union 2020). Zaokrąglając całkowitą liczbę ludności UE do 450 mln, oznacza to zatrudnianie mniej niż 100 pracowników administracyjnych na 1 mln obywateli. Dla porównania, zatrudnienie w sektorze instytucji rządowych i samorządowych we Francji wynosiło w 2017 r. 20% całkowitego zatrudnienia, a w Wielkiej Brytanii około 16% (OECD 2017, s. 91). Przekłada się to odpowiednio na zatrudnianie około 85 tys. i 80 tys. biurokratów na 1 mln mieszkańców (Trading Economics 2020). Przeniesienie części kompetencji na unijnych urzędników oznaczałoby więc zwiększenie wydatków administracyjnych UE w ujęciu bezwzględnym, przy więcej niż proporcjonalnym spadku analogicznych wydatków ze strony państw członkowskich – przynosząc korzyści netto dla całej Wspólnoty.

3. Ku federalizmowi?

W nadchodzących latach Unię Europejską czeka podjęcie decyzji w sprawie przyszłej formy funkcjonowania Wspólnoty. Według Komisji Europejskiej horyzontem czasowym na wypracowanie wspólnego stanowiska jest rok 2025 (European Commission 2017, s. 15). W 2017 r. nakreślono pięć możliwych rozwiązań. Niemniej, w świetle rozważań niniejszego artykułu, można uprościć je do trzech wariantów – dezintegracji, stagnacji i federalizacji, sprowadzających się do pytania: mniej czy więcej integracji?

W wariancie pierwszym przewidziano dezintegrację, przy czym pod tym pojęciem nie należy od razu rozumieć całkowitego rozpadu Unii Europejskiej. Dezintegracja mogłaby przyjąć formę powolnego odwrócenia procesu integracji przez wycofywanie się z instytucji unijnych, aż do momentu zachowania jedynie wspólnego rynku państw członkowskich. Spowodowałoby to stopniowe ograniczanie przywilejów obywateli Wspólnoty (koniec gwarancji wolności przepływów, które od tej pory zależałyby od dobrej woli poszczególnych

państw) oraz skuteczności wspólnie podejmowanych działań (European Commission 2017, s. 18–19). W efekcie wzmocnione zostałyby wspomniane wcześniej procesy marginalizacji politycznej i ekonomicznej Europy na arenie międzynarodowej. Warto także dodać, że dezintegracja UE leży w interesie Rosji – jednym ze strategicznych celów Władimira Putina jest stworzenie alternatywnej wspólnoty krajów; Eurazji (Snyder 2019, s. 134). Prym miała by w niej wieść Rosja, szerząc alternatywne dla demokratycznych wartości – oparte na autorytaryzmie i kulcie przywódcy. Na podzieloną Europę prościej byłoby wywierać polityczne i ekonomiczne wpływy, co – jak pokazuje historia – nie prowadzi do wzrostu dobrobytu. Byłaby to zdecydowanie najgorsza wizja przyszłości Wspólnoty i państw członkowskich.

W wariacie drugim przewidziano stagnację instytucjonalną. Jest to niejako wariant domyślny, a w razie wystąpienia ostrej rozbieżności zdań utrzymanie *status quo* jawi się wręcz jako pożądana stabilizacja. Jest to też jednocześnie główny wariant przewidywany w najbliższych latach przez Komisję Europejską. Może przebiegać z pewnymi odchyleniami – albo dzisiejsze państwa eurosceptyczne oddalą się od reszty i zaczną coraz bardziej wybiórczo stosować się do zaleceń Wspólnoty, albo twardy rdzeń UE zacznie współpracować głównie ze sobą nawzajem, tworząc „unię w unii” (European Commission 2017, s. 20–23). Oba warianty nasilą problem występowania Europy kilku prędkości. Ewentualne drobne instytucjonalne zmiany prawdopodobnie nie będą w stanie przeciwdziałać procesom malejącego znaczenia gospodarczo-politycznego Europy na arenie międzynarodowej.

Zgodnie z wariantem trzecim docelową formę ustrojową dla UE w razie dojścia do konsensusu w zakresie potrzeby dalszego zacieśnienia współpracy i integracji stanowiłaby federacja państw. Byłby to pierwszy we współczesnej historii przypadek stworzenia takiego ustroju, dlatego niemożliwe jest znalezienie gotowego wzorca obrazującego efekt końcowy przedsięwzięcia. Na bazie dotychczasowych ustaleń można jednak wymienić najważniejsze aspekty, na których powinna skupić się integracja europejska w przypadku realizacji wariantu polegającego na federalizacji:

- koordynacja polityki obronnej,
- koordynacja polityki zagranicznej w celu podniesienia rangi i utrzymania pozycji ekonomiczno-negocjacyjnej UE na arenie międzynarodowej,
- standaryzacja postępowania i koordynacja działań w sytuacjach kryzysowych,
- koordynacja polityki gospodarczej państw członkowskich, szczególnie w zakresie minimalizacji odchyłeń bilansów płatniczych,

- koordynacja polityki fiskalnej, szczególnie w odniesieniu do firm spoza UE,
- kontynuacja polityki zmierzającej do konwergencji gospodarczej.

Jednocześnie należałoby pilnować by nie naruszyć poczucia suwerenności państw członkowskich oraz nie przekroczyć kompetencji, do których pierwotnie upoważniono organy Wspólnoty. Jasne wyznaczenie granic unijnego pełnomocnictwa powinno przyspieszyć proces decyzyjny i podnieść efektywność podejmowanych działań. Ten wariant wiąże się z największą szansą na utrzymanie obecnej, albo nawet korzystniejszej pozycji Europy na arenie międzynarodowej.

Tabela 4. Zagadnienia związane z federalizacją Unii Europejskiej

Zagadnienie		Opis w odniesieniu do federalizacji UE
Polityczne	Wewnętrzne konflikty	Zapobieganie przyszłym konfliktom zbrojnym między państwami Europy przez ich integrację i współpracę.
	Ochrona przed agresją zewnętrzną	Zapewnianie bezpieczeństwa obywatelom przed agresją zewnętrzną – co jest prostsze do osiągnięcia oraz bardziej efektywne w przypadku wspólnoty państw.
	Ład instytucjonalny	Instytucje i organizacje są fundamentem dla funkcjonowania systemów gospodarczych. Rozbieżności polityczne osłabiają pozytywny wpływ integracji gospodarczej państw UE.
	Suwerenność państw członkowskich	UE to wspólnota państw suwerennych – jej zamiarem jest koordynacja ich działań w pewnych obszarach mająca prowadzić do uzyskania szeregu korzyści.
	Nadmierna ingerencja w politykę społeczną	Ochrona podstawowych wartości UE wywodzących się z kultury europejskiej, przy poszanowaniu suwerenności państw do formułowania szczegółów polityki społecznej.
	Zanik tożsamości narodowych	Europejski wymiar tożsamości jest komplementarną nadbudową dla poczucia przynależności narodowej – wspiera je i uzupełnia o wspólne wartości europejskie.
	Międzynarodowy układ sił	Zapobieganie marginalizacji UE na arenie międzynarodowej w porównaniu z Chinami i Stanami Zjednoczonymi, umożliwiające kontynuację współpracy na równym poziomie.
	Koordynacja działań w sytuacjach kryzysowych	Poprawa dotychczasowego stopnia reaktywności na sytuacje kryzysowe i zwiększenie poczucia solidarności między państwami. Jednym z przejawów wspomnianej koordynacji mogłoby być czasowe uwspólnotwienie długu publicznego konkretnego kraju.

Zagadnienie		Opis w odniesieniu do federalizacji UE
Gospodarcze	Konwergencja i intensyfikacja handlu	Zrównoważenie rozwoju państw członkowskich – osiągnięto do tej pory intensywne zjawisko beta-konwergencji oraz znaczny wzrost wolumenu wymiany handlowej.
	Regulacja kursu euro	Wyrównanie odnoszonych korzyści z kształtowania się kursu euro dla państw chronicznie nadwyżkowych i deficytowych – podniesienie konkurencyjność całej UE.
	Minimalizacja odchyłeń bilansów płatniczych	Zapobieganie kryzysom fiskalnym i ich rozlewaniu się – stabilizacja rozwoju państw członkowskich i UE jako całości.
	Utrzymanie ekonomicznej pozycji UE	Traktowanie UE jako jednego podmiotu wzmocniłoby jej pozycję ekonomiczną wobec światowych mocarstw w obliczu malejącego udziału Europy w światowym PKB.
	Egzekwowanie należności podatkowych	Silniejsza pozycja negocjacyjna UE wobec gigantów cyfrowych i firm unikających opodatkowania.
	Wydajność administracji	Zatrudnienie kadry administracyjnej UE w przeliczeniu na 1 mln mieszkańców jest znacznie mniejsze i wydajniejsze kosztowo niż w wielu państwach, stąd przeniesienie części kompetencji narodowych na poziom unijny przyczyniłoby się do oszczędności netto w ramach całej Wspólnoty.

Źródło: opracowanie własne.

Chcąc zatem odpowiedzieć na pytanie przewodnie artykułu, trudno o jednoznaczne zalecenia. Gdyby rozważać jedynie ekonomiczne aspekty idei federalizmu Unii Europejskiej, dość łatwo byłoby wysnuć tezę, że korzyści istotnie przeważają koszty przedsięwzięcia, co pokrywa się z wnioskami Inmana i Rubinfelda (2020) o federalizmie ekonomicznym. Ma to związek przede wszystkim z koniecznością wyhamowania procesów zmniejszania się roli europejskich gospodarek na arenie międzynarodowej. Z drugiej strony rozważania o charakterze politycznym oferują zasadny kontrargument w postaci obawy przed utratą suwerenności państw członkowskich, a przez to homogenizacją kulturową i tożsamościową narodów UE. W tabeli 4 dokonano syntetycznego zestawienia zagadnień poruszonych w artykule.

Trafną analogię dla europejskiego dylematu stanowi model wysp i archipelagów prof. Hausnera (2019, s. 242–244). W tym ujęciu podmioty (tutaj

– państwa) przyciągają się wzajemnie (metafora pola grawitacyjnego), lecz siła przyciągania każdego z nich jest różna. Większość państw nie jest w stanie wywierać znaczącego wpływu na pozostałe – są to „wyspy”. Z kolei „kontynenty” wywierają na wyspy stałą presję i czerpią siłę z uzależniania ich od siebie. Takimi kontynentami są obecnie Stany Zjednoczone, Rosja czy Chiny¹⁵. Najlepszym rozwiązaniem dla wysp jest łączenie się w „archipelagi”, by móc stawić czoła wpływowi kontynentów. Warto jednak zauważyć, iż mimo że wyspy należące do archipelagu rozwijają zawile powiązania i uspołniają sieć wzajemnych relacji, to są świadome swojej odrębności i odmienności – zachowują unikalną tożsamość.

Podsumowanie

Biorąc pod uwagę powyższe, dalsze zacieśnianie integracji Unii Europejskiej aż do osiągnięcia stanu zbliżonego do federacji państw zdaje się stanowić europejskie „być albo nie być”. Niektórzy autorzy (Hazak 2012; Keating 2017) podkreślają wręcz, że Unię Europejską tak naprawdę można już nazwać „płytką” federacją, co sugeruje, że pytanie zasadnicze postawione w tytule niniejszego artykułu należałoby raczej przemienić w jego odpowiednik brzmiący: Czy Unia Europejska powinna się pogłębiać w procesach federacyjnych? Uwzględniając trendy przedstawione w artykule, otoczenie międzynarodowe wywierające coraz większą gospodarczą, kulturową i technologiczną presję na Europę oraz problemy wynikające z systemowych niespójności Wspólnoty można skonkludować, że będzie ona musiała stać się takim właśnie „archipelagiem”; pełną federacją bądź też unią polityczną, skupiając się na pogłębianiu współpracy w wymienionych wcześniej aspektach. Jeśli wszystkie państwa członkowskie nie będą w stanie zaakceptować takiego stanu rzeczy, europejska federacja ograniczy się do państw rdzenia, a rola tych pozostałych na peryferiach zostanie zmarginalizowana, jako że będą one coraz bardziej przyciągane przez alternatywny, wschodni „kontynent”.

¹⁵ W kontekście wspomnianego modelu warto przytoczyć paradygmat cywilizacyjny Huntingtona (2018, s. 55–59), w ujęciu którego na przestrzeni XXI w. coraz większą rolę będą odgrywać różnice i podobieństwa kulturowe oraz religijne między „cywilizacjami”, wśród których można wyróżnić: zachodnią, chińską, japońską, prawosławną, hinduistyczną, islamską, latynoamerykańską i afrykańską. Niewykluczone, że zaproponowane przez niego podziały mogą w przyszłości stać się podstawą dla wyłaniania nowych „kontynentów”.

Bibliografia

- Balassa B. (1974), *Types of Economic Integration*, IBRD Working Paper, No. 185.
- Bartosiak J. (2019), *Przeszłość jest prologiem*, Zona Zero, Warszawa.
- Bernaś B. (red.) (2006), *Finanse międzynarodowe*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Borowiec J. (2015), *Konwergencja regionalna w Unii Europejskiej*, „Prace naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, nr 380.
- Boughton J.M. (2002), *Why White, not Keynes? Inventing the Postwar International Monetary System*, IMF Working Paper, No. 02/52.
- Bull H. (1977), *The Anarchical Society: A Study of Order in World Politics*, Columbia University Press, New York.
- Byrska D., Gawkowski K., Liszkowska D. (2017), *Unia Europejska. Geneza. Funkcjonowanie. Wyzwania*, Wydawnictwo Exante, Wrocław.
- Chwalba A. (2014), *Samobójstwo Europy. Wielka wojna 1914–1918*, Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Eulau H.H.F. (1941), *Theories of Federalism under the Holy Roman Empire*, “The American Political Science Review”, No. 35(4).
- European Commission (2017), *White paper on the future of Europe. Reflections and scenarios for the EU 27 by 2025*, Brussels.
- Friedrichs J. (2001), *The Meaning of New Medievalism*, “European Journal of International Relations”, No. 7(4).
- Fukuyama F. (2019), *Tożsamość. Współczesna polityka tożsamościowa i walka o uznanie*, REBIS, Poznań.
- Guiné A. (2014), *The Muslim Arbitration Tribunal and “Forced Marriage”*, (in:) Garbaye R., Schnapper P. (eds.), *The Politics of Ethnic Diversity in the British Isles*, Palgrave Macmillan, London.
- Hausner J. (2019), *Spoleczna czasoprzeźren gospodarowania. W kierunku ekonomii wartości*, Wydawnictwo Nieoczywiste, Warszawa.
- Huntington S.P. (2018), *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Zys i S-ka Wydawnictwo, Poznań.
- Hazak G. (2012), *The European Union – A Federation or a Confederation?* “Baltic Journal of European Studies”, No. 1(11).
- Inman R., Rubinfeld D. (2020), *Economic Federalism*, (in:) *Democratic Federalism: The Economics, Politics, and Law of Federal Governance*, Princeton University Press, Princeton, New Jersey.
- Keating M. (2017), *Europe as a multilevel federation*, “Journal of European Public Policy”, No. 24(4).

- Kelemen R.D. (2007), *Built to Last? The Durability of EU Federalism* (Unpublished memo), Oxford.
- Kissinger H. (2017), *Porządek światowy*, Wydawnictwo Czarne, Wołowiec.
- Krastew I. (2018), *Co po Europie?* Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Kuźniar R. (2013), *My, Europa*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa.
- Kuźniar R. (2019a), *Nie ma Polski bez Europy, Polaka bez Europejczyka*, (w:) Kuźniar R. (red.), *Jestem obywatelem Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa.
- Kuźniar R. (2019b), *Porządek międzynarodowy. Perspektywa ontologiczna*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa.
- Law J. (2013), *How can we define federalism?*, "Perspectives on Federalism", No. 5(3).
- Lépine F. (2012), *A Journey through the History of Federalism: Is Multilevel Governance a Form of Federalism?*, "L'Europe en Formation", No. 363(1).
- Lewicki G. (2020), *Nadchodzi nowe średniowiecze. Era erozji państwa, technologicznego zjednoczenia świata i irracjonalizmu*, (w:) *Jutro jest teraz*, Wydawnictwo Agora, Warszawa.
- Lindenberg G. (2019), *Wzbierająca fala. Europa wobec eksplozji demograficznej w Afryce*, Fundacja Instytut Spraw Europejskich, Warszawa.
- Marquand D. (2006), *Federalism and the British: Anatomy of a Neurosis*, "Political Quarterly", No. 77(2).
- Negri F., Nicoli F., Kuhn T. (2020), *Common currency, common identity? The impact of the Euro introduction on European identity*, „European Union Politics”, No. 22(1).
- North D.C. (2014), *Zrozumieć przemiany gospodarcze*, Wolters Kluwer, Warszawa.
- OECD (2017), *Government at a Glance 2017*, Organisation for Economic Co-operation and Development, Paris.
- Proudhon P.J. (1863), *The Principle of Federation and the Need to Reconstitute the Party of Revolution*, University of Toronto Press, Toronto.
- Riker W. (1975), *Federalism*, (in:) Greenstein F., Polsby N. (eds.), *Handbook of Political Science*, Vol. V., American Political Science Association, Reading.
- Riley P. (1979), *Federalism in Kant's Political Philosophy*, "Federalism as a Grand Design", No. 9(4).
- Rodrik D. (2012), *The Globalisation Paradox: Democracy and the Future of the World Economy, reprint edition*, Oxford University Press, New York.
- Sikorski R. (2018), *Polska może być lepsza. Kulisy polskiej dyplomacji*, Znak Horyzont, Kraków.
- Snyder T. (2019), *Droga do niewolności*, Znak Horyzont, Kraków.

- Ward L. (2007), *Montesquieu on Federalism and Anglo-Gothic Constitutionalism*, "Publius: The Journal of Federalism", No. 37(4).
- Warufakis J. (2017), *A słabi muszą ulegać? Europa, polityka oszczędnościowa a zagrożenie dla globalnej stabilizacji*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Watts R.L. (2008), *Comparing Federal Systems, Third Edition*, McGill-Queen's University Press, Montréal.
- Winiarski B. (red.) (2000), *Polityka gospodarcza*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Wyrzykowski M. (2019), *Wspólnota wartości*, (w:) Kuźniar R. (red.), *Jestem obywatelem Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa.

Źródła internetowe:

- Allaire L. (2020), *The EU's federalist toolbox against COVID*, <https://www.thenewfederalist.eu/the-eu-s-federalist-toolbox-faced-with-corona?lang=fr> [dostęp: 24.08.2021].
- Bertelsmann Transformation Index (2021), *Bosnia and Herzegovina Country Report 2020*, <https://www.bti-project.org/en/reports/country-report-BIH-2020.html#pos1> [dostęp: 25.08.2021].
- Boucart T. (2020), *What will Europe look like after coronavirus?*, <https://www.thenewfederalist.eu/what-will-europe-look-like-after-coronavirus?lang=fr> [dostęp: 25.08.2021].
- Budz I. (2018), *ANALYSIS: The Nord Stream 2: the geopolitical dimension and possible influence of the U.S. sanctions on the project*, <https://pulaski.pl/analysis-the-nord-stream-2-the-geopolitical-dimension-and-possible-influence-of-the-u-s-sanctions-on-the-project/> [dostęp: 25.08.2021].
- EUR-Lex (2007), *Rozszerzenie 2004: podjęte wyzwanie – UE 25*, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=LEGISSUM:e50017&from=CS> [dostęp: 18.07.2020].
- EUR-Lex (2021a), *Consolidated version of the Treaty on the Functioning of the European Union*, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/EN/TXT/?uri=celex%3A12012E%2FTXT> [dostęp: 25.08.2021].
- EUR-Lex (2021b), *Consolidated version of the Treaty on European Union*, https://eur-lex.europa.eu/eli/treaty/teu_2012/oj [dostęp: 25.08.2021].
- European Commission (2018), *Fair Taxation of the Digital Economy*, https://ec.europa.eu/taxation_customs/business/company-tax/fair-taxation-digital-economy_en [dostęp: 26.06.2020].

- European Union (2020), *EU administration – staff, languages and location*, https://europa.eu/european-union/about-eu/figures/administration_en [dostęp: 14.07.2020].
- Guérot U., Marsili L. (2020), *Elites have failed us. It is time to create a European republic*, <https://www.theguardian.com/world/commentisfree/2020/may/10/elites-failed-create-european-republic-pandemic-eu-citizens-democracy-equals> [dostęp: 21.06.2020].
- Leder A. (2020), *Rzeczpospolita europejska. Teraz albo nigdy*, <https://krytykapolityczna.pl/swiat/ue/leder-rzeczpospolita-europejska-teraz-albo-nigdy/> [dostęp: 21.06.2020].
- McKee B. (2020), *European federalism and the Canadian model*, <https://www.europaunited.eu/european-federalism-and-the-canadian-model1/> [dostęp: 15.07.2020].
- Trading Economics (2020), *Employed persons – Europe*, <https://tradingeconomics.com/country-list/employed-persons?continent=europe> [dostęp: 14.07.2020].
- Unia Europejska (2021), *Konferencja w sprawie przyszłości Europy*, <https://futureu.europa.eu/?locale=pl> [dostęp: 26.08.2021].
- US Department of State (2008), *The Constitution of the United States of America with explanatory notes*, <https://es.usembassy.gov/wp-content/uploads/sites/260/2017/05/constitution.pdf> [dostęp: 27.06.2020].
- Vallée S., Cohen-Setton J., Buhl D. (2021), *Germany's debt brake and Europe's fiscal stance after COVID-19*, <https://dgap.org/en/research/publications/germanys-debt-brake-and-europes-fiscal-stance-after-covid-19> [dostęp: 25.08.2021].
- World Bank (2020), *World Bank Open Data*, <https://data.worldbank.org/> [dostęp: 17.07.2020].

Afiliacja: lic. Marcelli Hązła

(student II roku SS2 Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych,
specjalność Zarządzanie i Finanse Międzynarodowe)
Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu
Instytut Gospodarki Międzynarodowej
al. Niepodległości 10
61-875 Poznań
marcelihazla@gmail.com

